



Nakładem Podhal. Spółki Wydawniczej w N. Targu. „Gazeta Podhalańska” wychodzi na każdą niedzielę.

Adres redakcji: Nowy Targ, GIMNAZJUM, administracji: RYNEK 4. l. p. — Rękopisów nie zwraca się, listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Do listów wymagających odp., należy dołączyć markę na odpow.

Nr. telefonu 10.

Cena pojedynczego numeru
= 20 groszy. =

Konto czek. P. K. O.
Warszawa 151.902.

Prenumerata kosztuje kwartalnie w Polsce 2 złote, — W Ameryce rocznie 2 dolary. — Ogłoszenia według umowy z Administracją. Reklamacje (nie zaklejone) są wolne od opłaty pocztowej.

Józef Piłsudski.

Dokończenie.

Wojna rosyjsko japońska wstrząsnęła podwalinami Rosji. W czasie zamętu powojennego tworzy organizacje bojowe, do walki z caratem; nie przetrwały one próby ogniowej — porzucił je więc i zawiązał w r. 1908 z K. Sosnkowskim związek walki czynnej o charakterze fachowo-wojskowym, a dwa lata później tworzy na terenie galicyjskim za zgodą rządu austriackiego związki strzeleckie i drużyny strzeleckie, organizuje szkoły oficerskie i podoficerskie tudzież letnie kursy obozowe. Z nich mają powstać pierwsze podstawy wojska narodowego. Niemalże trudno kosztowało przełamanie uprzedzenia społeczeństwa do szarego munduru. Nie mieliśmy przecie własnego wojska od r. 1831. Naród nasz zatracił ducha militarnego — do wojska odnosił się niechętnie, nabrał charakteru cywilistycznego. Pokutowały u nas jeszcze wzruszenia romantyczne, „że cierpieć, że umrzeć za ojczyznę jest rzeczą piękną i szlachetną”. Człowiek zaś czynu dąży przez cierpienie i śmierć do zwycięstwa. W myśl tego przykazania rzuca Piłsudski myśl zbrojnego powstania.

I oto zbliża się wojna światowa, wojna o którą się modlił Mickiewicz, nie czekająca na przygotowanie się do niej Polski. Piłsudski nie miał czasu porwać za sobą narodu. Stała za nim niewielka garść żołnierza młodego, z którego jednak umiał Wódz wykrzesać iskrę zapалу, rozpaść w nim żagiew wiary, wydobyć najwyższe

wysiłki i zmusić do największych ofiar, ofiary z życia, ukochać zwycięstwo, którego owocem niepodległość. Od 6 sierpnia 1914, od chwili przekroczenia granicy zawiązuje się serdeczny uczuciowy stosunek między Komendantem a jego szarym diubinoskiem, z którym wśród boju przeszedł polską ziemię i odnowił chwałę męstwa polskiego.

Nie łatwo jednak szła organizacja niezależnej armii; ponawiały się zatargi i z N. K. N., reprezentującym koncepcję austro-polską i z komendą austriacką, które skłoniły komendanta do porzucenia legionów. Nie zerwał z nimi węzłów. Przesłał być wodzem żołnierza, stał się wodzem narodu.

Przyszedł 5 listopad 1916 — chwila ogłoszenia niepodległości. Piłsudski wchodzi w skład Rady stanu jako referent wojskowy — organizuje Komisję wojskową, która ma się stać przyszłym ministerjum wojny. Niemcom i Austrii chodziło jednak nie o niepodległość, lecz o wojsko polskie — aby je rzucić na żer armatom na froncie zachodnim. Wycofane z frontu legiony miały być kadrami. Nie chce dopuścić do tego Komendant, by wojsko polskie walczyło dla Niemca. Przychodzi do zatargu o przysięgę wierności żołnierza polskiego. Zaprowadził ten zatarg wodza do fortecy Magdeburskiej, żołnierzy odmawiających przysięgi za przykładem wodza, do obozów Szczypiórna i Benjaminowa. A Niemcy zaniechali dalszej organizacji wojsk polskich, przekonali się bowiem na polach Rarańczy czy Kaniowa, że

polski żołnierz może być dla nich niebezpieczny, bo świadom celu, o który walczy.

Czternaście miesięcy odpokutował w Magdeburgu; w tym czasie dokonał się pogrom bolszewiczalej Rosji, upadek Austrii i klęska Niemiec na Zachodzie ale i zjednoczenie narodu pod wrażeniem pokoju brzeskiego. Wraca do Warszawy 10 listopada, jawi się tu jako symbol samostnego poczynania państwowego. W jego też ręce złożył naród przez regencję swój los w chwili, gdy w Rosji szaleje rewolucja bolszewicka, w Niemczech dokonywa się gwałtowny przewrót polityczny oraz budzą się pierwsze poddmuchy rewolucji społecznej, a Polska między dwoma oceanami ognia, nieuporządkowana, bez granic, bez administracji, bez wojska, bez skarbu. W takiej sytuacji stanął na czele państwa. I oto czego dokonał; zorganizował wojsko, wytknął granice, utworzył skarb, administrację, przywrócił spokój wewnętrzny i to wśród ciężkich tarć i waśni partyjnych i społecznych. Chciał mieć Polskę państwem praworządnym, zwołał więc Sejm, aby się zajął zagadnieniem ustroju i wewnętrznym urządzeniem, złożył władzę w ręce reprezentacji narodu, aby ją otrzymać z powrotem jako Naczelnik.

Zwołanie sejmu ma zasadnicze znaczenie. Wprawdzie nie był on taki, jakiego naród potrzebował, był odbiciem poziomu, nastroju i psychiki społeczeństwa — a ten poziom był niski, a duch narodu zatruty niewolą. Ale sejm był instytucją władną, która posiada prawo do posłuchu, któremu się nie podporządkować nie wolno, bo mówi w imieniu narodu. Sam fakt zebrania zaważył głęboko na psychice polskiego narodu.

Gdy sejm zajął się konstytucją i usuwaniem trudności wewnętrznych, zagrażających widmem rewolucji, a dyplomacja ustaleniem bytu i granic zachodnich — Naczelnik nie wyrzekając się oddziaływania na politykę — poświęca się sprawie tworzenia armji narodowej. Legjony stają się jej kadrami; wchodzi do niej rozbitki z armij zaborczych z Wehrmachtu i polskiej organizacji wojskowej. Z tych grup różniących się swoją psychą, wyszkoleniem — opierając się zrazu na werbunku ochotniczym, następnie na ogólnym poborze, — wytworzył armję jednolitą, przejętą jednym duchem, zdolną do ořeźnego wysiłku. Z armją tą, popartą przez niebieskich Hallerczyków obronił Lwów, Wilno, powstrzymał zalew bolszewicki, a rozgromiwszy go, ubezpieczył państwo od Rosji i bagnetem żołnierskim wytknął granice wschodnie, osłaniając naród przed jadem rozkla-

du społecznego. Jeśli dziś rolnik czy kupiec, robotnik czy rzemieślnik może spokojnie pracować i zbierać owoce swego znoju, jeśli ma możność podnosić swój dobrobyt, zawdzięcza to tej armji narodowej, którą zorganizował Wódz. Cześć mu za to i wdzięczność należy się od całego narodu. Nie doznał jej zaraz. Nie wszyscy godzili się na jego poczynania i metody działania. Dotknięty insynuacjami i podejrzeniami usuwa się w zacisze Sulejówka. Ale gdy widzi, że przywódcy narodu zeszedli z drogi jego rozwoju, nie cofnął się przed ofiarą serdecznej krwi żołnierza, którą tylko wódz w obronie najświętszych praw Ojczyzny szafować może, by skierować rozwój narodu na drogę, którą uznał za najlepszą, a po której krocząc, może dojść do potęgi i szczęścia; ujął władzę w swe dłonie, pokazał iż jest jeszcze w Polsce władza; stał się symbolem myśli państwowo-twórczej. Naród zrozumiał intencję swego Wodza, posłuchał go, poszedł z nim w karnych zastępach „per aspera ad astra”.

Szczęść mu też Boże w tem zbożnem dążeniu.

K. B.

Posiedzenie budżetowe Rady miejskiej miasta Nowego Targu.

W dniu 17 marca 1928 o godzinie 5 tej popołudniu odbyło się posiedzenie plenarne Rady Miejskiej, przy bardzo licznym udziale członków, przedmiotem którego były sprawy budżetów na rok 1928/9. W obradach wziął udział starosta p. A. Strzelbicki. Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego burmistrza p. Rajskiego, który w dłuższem przemówieniu przedstawił ogólny zarys budżetu administracyjnego, zwyczajnego i nadzwyczajnego, który w cyfrach ogólnych wynosi 880 952 zł, tak w dochodach, jak i wydatkach, wykazując, że z braku pokrycia budżetem tym nie są objęte wszystkie wydatki na cele rozbudowy miasta z tej prostej przyczyny, że niemożliwość pokrycia na razie tych wydatków w roku bieżącym, ani z dochodów zwyczajnych, ani też z pożyczek, o których uzyskanie dopiero należy poczynić starania tak, aby pożyczki te mogły być zdobyte na warunkach dogodnych, jako pożyczka długoterminowa, nisko procentowa i w takiej wysokości, jaka okaże się niezbędnie potrzebną do przeprowadzenia najważniejszych inwestycji a to:

Otwarcie nowych ulic na szeroko zakrojonym planie regulacyjnym, budowa kanalizacji i wo-

dociągów, rozbudowa Kowańca jako letniska, budowa szkół tak powszechnych, jakoteż i Seminarjum żeńskiego, sali gimnastycznej i parku sportowego, który powinien stanąć na Kowańcu, jako miejscu na ten cel najodpowiedniejszym, a drobne pozycje w poszczególnych działach tegoż budżetu administracyjnego pomieszczone, stanowiąc mają podstawy do tej szeroko zakrojonej myśli i ułatwić rozpoczęcie akcji zdążającej do jej wykonania.

Niezależnie od potrzeb ogólnie administracyjnych i inwestycyjnych, budżet tegoroczny przewiduje powiększenie zakładów przemysłowych miejskich, które w swoim rozwoju wymagają rozbudowy. W szczególności zaś okazała się potrzeba budowy nowej cegielni któraby produkowała rocznie co najmniej 4 miliony cegły, gdyż dotychczasowa produkcja w starej cegielni, która wynosi 3 miliony nie starczy już na potrzeby Nowego Targu, nie mówiąc o eksporcie w szczególności do Zakopanego, które zaopatruje się w cegłę przeważnie w Nowym Targu, a że koszt budowy tejże cegielni wynosić będzie co najmniej 1/2 miliona złotych, z tego

powodu inne przewidziane budowle nie będą mogły być w tym roku rozpoczęte, jak budowa rzeźni i powiększenie elektrowni, które te zakłady aczkolwiek służą użyteczności publicznej, z wyjątkiem gmachu na pomieszczenie P. K. U. są zakładami rentownymi.

Szczęśliwą okazała się myśl zbudowania w zeszłym roku tartaku miejskiego, który aczkolwiek niewyposażony dotąd we wszystkie urządzenia, uruchomiony został od połowy zeszłego roku i oprócz tego, że zatrudnia około 100 stałych pracowników, przyniósł gminie znaczne korzyści a co najważniejsze, że drzewo w stanie surowym nie wychodzi za granicę.

Wszystkie zakłady przemysłowe, które dotąd prowadzi gmina we własnym zarządzie, rentują się należyście, bo oprócz spłacania rat amortyzacyjnych i odsetek od zakładowego kapitału, przekazują one znaczne nadwyżki w dochodach funduszowi administracyjnemu, co w dziale II. pod poz. „Przedsiębiorstwa komunalne” tegoż budżetu wykazuje 99.182 80 zł. Jest to bowiem pozycja bardzo ważna dochodów budżetu administracyjnego i dlatego należałoby zwrócić

JAN GAŁDYN.

Ze Skalnego Podhala.

(Dokończenie).

Uroczysty obchód ku czci „Chrystusa Króla”, następnie wygłoszone przez szereg drużyn sprawozdania z czynności półrocznych związku z kursu gotowania, wzorowe prowadzenie całego obchodu i porządku ebrad przez przewodniczącą młodą „cistą góralkę”, to obraz jakiego może pozazdrościć Poroninowi, nawet nie jedno zrzeszenie ludzi inteligentnych. Rzeczowość, drobiazgowość w sprawozdaniach świadczy o ścisłości organizacji.

Tak wychowana młodzież podhalańska, stanie się nie tylko w przyszłości niedalekiej dla naszych czysto podhalańskich organizacji fundamentem, lecz stworzy również Państwu uświadomionych obywateli.

Lecz cóż to sprawia te prawdziwe cuda? — Oto zespolenie się z ludem tych, którzy stanęli na jego czele. Gdy zobaczyłem tam na miejscu przy wspólnej pracy z ludem, tamtejsze duchownictwo z ks. Proboszczem Możdżeniem na

czele, (który jest równocześnie przewodniczącym miejscowego Ogniska Zw. Podhalań), Dyrektora szkoły zawodowej w N. Targu p. Genę, okoliczne nauczycielki góralki z p. Tatarówną na czele, które nawet strojem swój ród góralski akcentują, oraz kierowniczkę nauczycielkę kursu gotowania, — to nic dziwnego, że praca społeczna tak pomyślana iść musi.

Młody chłopiec z Poronina wioząc mnie swą furką, kiedy mi naopowiadał o Zw. Młodzieży do którego należy, o gazetce i książkach które przeczytał, tak zakończył rozmowę: „jak urosnę, wysłużę przy wojsku, zapiszę się do Ogniska Podhalańskiego”.

Daj Boże aby Zw. Podh. miał w przyszłości jak najwięcej takich członków po wsiach.

Ja ze swej strony mając pełną duszę wrażeń i nuty góralskiej, którą mnie dziewczęta w Kółku Rolnicz. ukołysały na starość, — obiecałem im ma skromną pomoc, oraz Warsz. Ogniska Zw. Podh., szczególnie w Związku z prowadzeniem kursu gotowania, tej podstawy do rozwoju przemysłu hotelarskiego na Podhalu.

Zwiedziłem i Suche koło Poronina. Skromna wioska bo skromna, lecz znana czytelnikom „Podhalanki” dzięki opisowi tamtejszego redaka

bacniejszą uwagę, aby przedsiębiorstwa komunalne Miasta N. Targu z każdym rokiem rozwijały się przez ich rozbudowanie, ulepszenie i powiększenie. Po tem ogólnem przedstawieniu burmistrza, Rada Miejska przystąpiła do szczegółowego rozpatrywania poszczególnych budżetów. Radny p. sędzia Danikiewicz, jako przewodniczący Komisji dla zakładów przemysłowych, referował budżety zakładów cegielni, elektrowni i tartaku i po szczegółowym wyjaśnieniu i przeprowadzonej debacie, zostały one w całości i zgodnie z wnioskiem referenta przyjęte, poczem przystąpiono do rozpatrywania pozycji budżetu administracyjnego, który referował p. Józef Chodorowicz, wiceburmistrz.

Nad tym budżetem rozwinęła się obszerna dyskusja, z tego powodu, że wydatki budżetu zwyczajnego przekraczały przewidziane tymże budżetem dochody o przeszło 30.000 złotych, wobec tego musiano uchwalić nowe źródła dochodu, które Komisja finansowa zaproponowała; i tak uchwalono, podniesienie cen za prąd do oświetlenia i motorów o 10 gr. za 1 kwg. podniesienie opłat za użycie rzeźni o 100 procent

oraz statut na pobieranie podatku od sztyldów i tabliczek firmowych i tym sposobem niedobór budżetowy został wyrównany.

Na szczególniejszą uwagę zasługuje pozycja nadzwyczajnego wydatku na urządzenie parku sportowego na Kowańcu, który obejmować ma stadion, czyli boisko dla ćwiczeń przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego młodzieży, skocznię dla zawodów narciarskich i tp. urządzenia. Wydatek ten ma być pokryty pożyczką długoterminową. W dziale VIII „Zdrowotność Publiczna” przewidziane jest zakupno beczkowitzu nowego systemu do skrapiania ulic. Po ukończeniu posiedzenia budżetowego, Rada Miejska uchwaliła jednogłośnie wniosek burmistrza, by jedną z najpiękniejszych ulic Nowego Targu, ulicę Szaflarską, nazwać ulicą imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego, przylączając się się tym sposobem do ogólnego uczczenia obchodu 10 tej rocznicy wskrzeszenia i odrodzenia Niepodległej Polski związanej z imieniem Józefa Piłsudskiego, pierwszego Naczelnika i Marszałka Polski, którego imieniny w tym roku cały Naród Polski uroczyście obchodził.

p. Majerczyka, nacz. gminy, a zarazem przewodniczącego Ogniska Zw. Podh. w Suchem. Zna na jest też z tego, że tu na swej „ojczyźnie” gazduje p. Tatarówna — kierowniczką miejscowej szkoły góralka całą duszą. Dała ona tu początek wyrobom kilimkarskim, obecnemu kursu gotowania, umieszczonego następnie przez dyrekcję państw. szkoły zawodowej w N. Targu w Poroninie. Marzeniem p. Tatarówny jest wyuczenie jak największej ilości dziewcząt dobrego gotowania, stworzenie pensjonatów — hoteli prowadzonych przez te uczennice, uruchomienie istniejących już dziesięciu warsztatów kilimkarskich w Suchem, nabytych swego czasu przez Związek Podh., bo dziewczęta czekają i czekają na pracę. Jakżesz tu potrzebną jest pomoc inteligencji podh.

Ponieważ jednak głównym celem mej wycieczki na Podhale była Bukowina, znalazłem się w końcu na wierzchach bukowińskich. Gdy przed dwoma laty pierwszy raz przybyłem na Bukowinę, miał rok jak Bukowina gościła u siebie doroczny zjazd Zw. Podhalań. Zastąpiłem już różne organizacje społeczne, działające na miejscu. Był czynny teatr i chór włościański, kasa Stefczyka, Kółko rolnicze, Strzelec, nowo zorganizowane ognisko podh., oraz komitet budowy Domu

ludowego. Rozpoczęto też robotę drogi przez „Kiry”, jednym słowem Bukowina była już jedną z pierwszych wsi na Podhalu.

Tegoż lata zawiązano tu Two Przyjaciół Bukowiny z prezesem Dr. Łapińskim z Warszawy na czele, którego celem niesienie tej wsi wszelkiej pomocy przy pracy społecznej, oraz dla podniesienia i utrzymania Bukowiny jako letnisko, a wsi. — Że Bukowina stanęła na tej wyżynie stwierdzić muszę, że jednak nie przyczynił się nikt do tego z inteligencji podh. O Bukowinie, która z takimi honorami przyjmowała na zjeździe tą inteligencję, jakoś już w następnym roku zapomniano.

Bukowina jednak poszła naprzód. Bukowianie Stanisław Kuruc i Kazimierz Król jak te orły z wierzchów bukowińskich zlecieli do Warszawy, gdzie kołatają o drogę; jeżdżą po całym szerokiem Podhalu, wyświetlając filmy; gromadzą wszyscy ogólnym wysiłkiem fundusze na budowę domu ludowego. Bukowianie na zawołanie biorą udział w sportach, biorąc pierwsze nagrody i odznaczenia za biegi i strzelanie; biorą udział w zjazdach podh., w przyjęciu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie w swych pięknych strojach góralskich, a roznosząc hyr i dumę Pod-

Katar nosa

Katar czyli nieżyt nosa to wszystkim dobrze znane, a szeroko rozpowszechnione zjawisko chorobowe. O ile chodzi o źródło tej przypadłości, to wśród publiczności nielekarskiej rozwiłmożniło się przekonanie, że istotną a zarazem wyłączną przyczyną nieżyty nosa jest przeziębienie. W rzeczywistości atoli sprawą ta przedstawia się nieco inaczej. Oto właściwym źródłem kataru są bakterje, zaś przeziębienie odgrywa tutaj jedynie rolę czynnika usposabiającego. Rola ta polega na zmniejszaniu zasobu sił odpornych błony śluzowej, która całe wnętrze jamy nosowej wysięciela. Że owa utrata odporności jest tym koniecznym warunkiem, by śluzówka nosa zakatarzeniu nosa uległa, — świadczy ta okoliczność, że bez przeziębienia nieżyt nigdy nie występuje (fakt ten jest podstawą twierdzenia, że powodem kataru nosa to zaziębienie). A zatem katar, o którym mowa — jest cierpieniem infekcyjnym czyli zakaźnym, i jako taki posiada on zdolność przenoszenia się z osób nim dotkniętych na osoby zdrowe.

Co się tyczy istoty nieżyty nosa, to przypadłość ta polega na zapaleniu śluzówki jamy nosowej. Zapalenie to może mieć charakter ostry, bądź też łagodny, lecz długotrwały. Stąd rozróżniamy różne formy kataru nosa, a mianowicie katar ostry (rhynitis acuta) i katar przewlekły (rhynitis chronica). Pierwsza z wymienionych postaci tj. katar nosa ostry jest cierpieniem objawiającem się bólem głowy, ogólną niemocą a przede wszystkim obfitem wyciekaniem z jam nosowych wodnistej cieczy, o własnościach gryzących. Oprócz tych zjawisk u cierpiących na ostry nieżyt nosa osób zauważamy częstokroć mniej lub więcej wybitne wzniesienie się temperatury ciała, tudzież pewne symptoma chorobowe ze strony narządu słuchu (przytępienie słuchu, zatykanie, i szum w uszach etc). Ten ostatni objaw mie-wa swą przyczynę w przemieszczeniu się sprawy zapalnej z nosa na uszy (za pośrednictwem tzw. trąbki słuchowej Eustachego). Dodam jeszcze że identyczne także źródło posiada zapalenie spojówek oczu, jakie w toku omawianego cierpienia niejednokrotnie obserwujemy. Co się tyczy kaszlu trapiącego chorych na ostry nieżyt nosa, to ten

hala po całej Polsce są skromni, nie chwają się nawet w naszej „Podhalance”.

To też nie dziwcie się, że z dumą jadę w te wierchy bukowińskie. Widząc ten ogrom pracy społecznej w Bukowinie, postanowiłem budaj trochę dopomóc w tejże. Ponieważ sprawa uchwalenia statutu i budowy domu ludowego w Bukowinie jako podstawy bytu i rozwoju tamtejszych instytucji społecznych okazała się nader piękną, postanowiono odnośny statut uchwalić i komitet dotychczasowy zlikwidować. Biorąc w tem udział miałem sposobność widzieć rezultat całej pracy za ostatnie trzy lata w cyfrach. Kino wykazało w obrotach 16.903 zł., Dom ludowy 13.583 zł., biblioteka za jeden sezon 535 zł., Radio 1558 zł., czyli razem 32579 zł. Czystego zysku z tego na budowę Domu ludowego uzyskano 20.462 zł., A przecież czynną jest jeszcze w Bukowinie Kasa Stefczyka, Teatr i Chór Włość. Strzelec, oraz Szkoła.

Gdy jeszcze przed kilku laty w Bukowinie prócz urzędu gminnego, Kółka rolnicz. nie było żadnej innej instytucji, doprawdy trudno uwierzyć skąd się to wszystko wzięło.

Stworzył to jeden człowiek, Idealista, o żelaznej woli, pracując stale, konsekwentnie, uparcie, sku-

piając i organizując koło siebie to, co Bukowina ma najlepszego i najświetlejszego.

Tym człowiekiem jest kierownik miejscowej szkoły p. Franciszek Ćwizewicz.

Widząc takie rezultaty pracy społecznej po wsia h podh. doszedłem do przekonania, że gdyby inteligencja podh. i sympatycy podh. otoczyli je taką opieką, to regionalizm podhal. w myśl idei Orkana. oparty na takiej pracy i na takim umiłowaniu ludu i ziemi rodzinnej i tej podłejnej chałupiny, stałby się naprawdę pierwszym w Polsce.

Lecz i w powrotnej drodze Przemyśl Siedzę zadumany i czekam na pociąg warszawski. W tem straszny grzmot; — jeden drugi — mury drżą. To z armat tak walili, w przeddzień 11. listopada jako święta zrzucenia kajdan 150 letniej niewoli. Huk armat potęgował się — musieliście go tam słyszeć na Podhalu, — bo to przecie strzelał w Przemyślu harnaś nad harnasie, — strzelał nasz generał Galica.

Warszawa, w styczniu 1928 r.

jest objawem objęcia przez stan zapalny błony śluzowej dolnego odcinka przewodu oddechowego, a więc krtani, tchawicy, rzadziej oskrzeli. Popularnie mówi się, że katar nosa „spadł na piersi”.

A teraz, skoro już wyszczególniłem najważniejsze a z reguły występujące oznaki ostrego nieżyty nosa, pragnąłbym słów parę poświęcić kwestji jego leczenia. Przedewszystkiem chciałbym jednak zauważyć, że leczenie opisanej formy kataru winno koniecznie być traktowane poważnie. Jedyne bowiem w tym wypadku cierpienie to nie pozostawia po sobie żadnych następstw. Naogół ostry nieżyt nosa uważa się za bagatelę, niegodną leczenia; stąd nic dziwnego, że wiele jest osób cierpiących na uporczywe schorzenia uszu pochodzenia kataralnego, na sprawy przerostowe jamy nosowej, skrzywienia przegrody nosowej etc. Leczenie ostrego nieżyty nosa nie wymaga trudu ani zbyteżnego nakładu cierpliwości. Wystarczy, aby chory pozostał na czas trwania choroby w łóżku i pił większych ilościach ciepłe napary ziół napotnych jako to bzu, kwiatu lipowego, ślazu. Z środków lokalnie działających na zastosowanie zasługuje tzw. wazelina boro-mentolowa; wazeliną tą kilka razy dziennie smaruje się wewnątrz nosa, przy pomocy kawałeczka czystej waty, nawiniętego na patyczek. (Również wskazanem jest jej używanie w celach profilaktycznych). Jeżeli w sposób powyżej podany leczy się ostry katar nosa z całą dokładnością, tedy już po 2—3 dniach cały zespół cech chorobowych ustępuje — chory powraca do zdrowia. Jeżeli jednak leczenie było niedokładnem bądź całkowicie zaniechanem, wówczas ostry katar nosa przechodzi w formę chroniczną. Ta forma kataru od opisanej poprzednio różni się słabszem natężeniem i brakiem ogólnych symptomów chorobowych, a więc gorączki, osłabienia itp. Charakterystyczne jej znamię stanowi ustawiczne, częściowe bądź całkowite zatkanie nosa i wydzielanie z jam nosowych dosyć gęstego śluzu, barwy zazwyczaj żółtawo zielonkawej. Błona śluzowa nosa jest dosyć silnie zaczerwieniona i posiada tendencję do przerostu. Stąd nierzadko w toku chronicznego nieżyty, spotykamy rozmaite narośla w jamie nosowej (polipy), tudzież tzw. przerosty muszel, i skrzywienia przegrody nosa. Wspólną istotę tych zmian anatomo-patologicznych stanowi bujanie śluzówki nosa, o podłożu kataralnym. Co się tyczy leczenia przewlekłego postaci kataru, to zauważyć trzeba, iż takowe

nie jest rzeczą łatwą. Wymaga ono wiele cierpliwości tak ze strony lekarza jak i chorego i niezawsze daje pomyślny zupełnie wynik. Za znaczący ze szanse powodzenia leczenia chronicznego kataru nosa zależą w głównym stopniu od czasu, w którym to leczenie przedsięwziętem zostało. Śład koniecznem jest, aby w przypadku opisywanej choroby corychlej zwrócić się do lekarza specjalisty, gdyż w razie przeciwnym gruntowne usunięcie kataru pozostać mogłoby zadaniem nie do przeprowadzenia.

Stud. med. *Władysław Sierosławski.*

Listy.

Londyn — Kanada.

Czas.

Nawet zdrowie można odzyskać niekiedy; lecz straconego czasu odzyskać w żaden sposób nie możemy. Ucieka nam minuta po minucie i nie powraca nigdy. Już jej nie schwycimy.

Najczęściej nam się zdaje, że mamy przed sobą bardzo wiele czasu i nie spostrzegamy, gdy mijają lata skończy się nasze szczęśliwe dzieciństwo, upłynie młodość, zestarzejemy się i dopiero ze zdziwieniem pytamy: Ach, gdzie się ten czas podział? Gdzie nasze młode lata?

Juz ich niema i nie wróca. Wtedy człowiek, który zmarnował młode lata, żałuje ich daremnie. Abyśmy nie potrzebowali żałować straconego czasu, używajmy go dobrze na naukę, pracę, przysługę bliźniemu, przyjemność lub zabawę, która po pracy należy się każdemu człowiekowi.

Kulach.

Sprawozdanie Komitetu Kolonij Letnich w Nowym Targu.

W dniu 10 marca 1928 roku odbyło się sprawozdawcze posiedzenie Powiatowego Komitetu Kolonij Letnich za rok 1927. K. K. L. zorganizowany 17 marca 1927 roku: 1) uruchomił 12 punktów noclegowych dla wycieczek turystycznych i krajoznawczych w pierwszym rzędzie szkolnych. 2) Zajął się w porozumieniu ze Związkiem Obrony Kresów Zachodnich umieszczeniem i zapewnieniem utrzymania dla 27 dzieci polskich z Westfalji. 3) Ułatwił pomieszczenie kolonji leczniczo-wypoczynkowej dla 57 dzieci z Katowic w budynku szkolnym w Czarnym Dunaju. 4) Umieścił w budynkach szkolnych 10 kolonij letnich młodzieży szkolnej z różnych stron Polski. 5) Rozpoczął akcję

w sprawie budowy Domu Noclegowego przy dworcu kolejowym w Nowym Targu dla przejezdnych wycieczek wszelkiej kategorii. Powyższa działalność dała dodatnie wyniki dzięki poparciu tak miejscowego, jak i zamiejscowego obywatelstwa przez nieszczerdzenie hojnych nie-raz na ten cel datków, względnie przyjęcie na całkowite utrzymanie polskich dzieci z Niemiec. Datki pieniężne przyniosły 583 zł. 67 gr. poza Czaraym Dunajcem, który na rzecz Kolonji Katowickiej ofiarował 100 zł w gotówce, dwa wagi arzewa opałowego, oraz dwie fury słomy do sianokłosa. Całkowite, bezpłatne utrzymanie dzieciom polskim z Niemiec użyczły poza Nowym Targiem: Zakład Korniecki — Szkoła Domowej Pracy Kobiet w Zakopanem dla 4 dzieci; Wbne SS. Służebniczki w Bukowinie dla 3 dzieci; WP. Olga Małkowska w Sremowcach Wyznych dla 2 dzieci, WP. Rozalja Zdunowa w Rabie Wyznej dla 2 dzieci, WP. Marja Leszczyńska w Bukowinie dla 2 dzieci. W Nowym Targu żywił po 1 dziecku przez pełny lub krótszy okres czasu WP. Bajorak Andrzej, Chodorowicz Józef, Drodz Wojciech, inż. Gołębski Eugenjusz, Guziak Hipolit, Kador Alfred, ks. Dr. Franciszek Karabuta, Kulikowa Marja, Marciniow Jan, Mroszczakowa Marja, Dr. Mech Władysław, Olszewska Marta, Radlewski Juljusz, Pinkas Czesław, Rakuski Stanisław, Skalski Władysław, i Wilk Stanisław.

Opiekę nad polskimi dziećmi z Niemiec pomieszczonemi w powszechnej szkole męskiej w Nowym Targu wykonywał p. Władysław Święty słuchacz teol. Za przyczynienie się do przeprowadzenia powyższej akcji K. K. L. składa na tem miejscu garące podziękowanie wszystkim ofiarodawcom datków w gotówce, czy też w naturze, jak również i tym, którzy przyjęli dzieci na swe utrzymanie, oraz p. Władysławowi Świętemu za bardzo gorliwe zaopiekowanie się powierzoną Mu młodzieżą. W końcu specjalne należy się podziękowanie p. Helenie Świętej za bezinteresowną troskę nad utrzymaniem w całości i czystości bielizny i odzienia młodzieży zgrupowanej w szkole męskiej w Nowym Targu. Komitet uznając konieczną potrzebę Kolonij Letnich, a zachęcony zyczliwem poparciem i zrozumieniem tej akcji ze strony tu-tejszego Społeczeństwa postanowił i w roku obecnym rozpocząć działalność nadal prowa-dzić przez urzeczywistnienie następującego programu: 1) Doprowadzić do zrealizowania bu-

downę Domu Wycieczkowego w Nowym Targu. 2) Urządzić trzy kolenje wypoczynkowe dla młodzieży miejscowych szkół średnich oraz dwie dla dzieci nowotarskich szkół powszechnych. 3) Zapewnić utrzymanie pomieszczenie i opiekę dla 30 dzieci polskich z Niemiec, Gdańska i Śląska. 4) Przyjąć do 50 dzieci polskich z Katowic na podobnych, jak w roku ubiegłym warunkach. 5) Wyjednać u odpowiednich czynników bezpłatne pomieszczenie dla kolonji szkolnych z całego terenu Rzeczypospolitej, ubiegających się o wyznaczenie potrzebnych budynków. 6) Uruchomić 11 punktów noclegowych dla wycieczek ze skromnem choćby urządzeniem.

Przeprowadzenie powyższego programu zależnem jest od dalszego zyczliwego poparcia ze strony Społeczeństwa, o które Powiatowy Komitet Kolonij Letnich już obecnie gorąco uprasza.

Za Komitet

Sekretarz *Niżyński* Przewodniczący *Haber*.

Obchód Imienin Marszałka Piłsudskiego w Makowie Małopolskim.

Ku uczczeniu Imienin Marszałka Piłsudskiego odbyła się staraniem Pow. Komit. W. F. i P. W. uroczystość z następującym programem:

W przeddzień uroczystości t. zn. dnia 17 marca b. r. przeciągnął ulicami miasta tłumy pochód z orkiestrą Tow. „Montuski” na czele, poprzedzamy oddziałami p. W., ochot. straży pożarnej i t. d.

Nazajutrz t. j. 18. marca b. r. z brzaskiem dnia orkiestra odegrała w pobudce wiele podniosłych i żołnierskich pieśni.

Przed nabożeństwem koło budynku „Sokoła” stawiły się wszystkie oddziały p. w. tut. powiatu w następującym składzie: Związek Strzelecki Sucha, Hufiec szkolny sem. naucz. — Jordanów, Hufiec szkolny gim. — Sucha, „Sokół” Jordanów, Hufiec szkoły dokształcającej — Sucha, Związek strzelecki — Osielec, „Sokół” — Maków, „Sokół” — Sucha. — i po odebraniu odczytane raportu przez Oficera lasrukcyjnego porucznika Chadaja Leona udały się przy tłumnym współdziałaniu publiczności z orkiestrą na czele na uroczyste nabożeństwo do miejscowego kościoła parafjalnego, w którym wzięli udział przedstawiciele miejscowych Władz państwowych i samorządowych. Organizacje społeczne i młodzież szkolna po skończonem nabożeństwie oddziały p. w. przed- filowały w sprężystej dziarskiej postawie przed

przedstawicielami wymienionych Władz udając się do gmachu „Sokoła”, gdzie wystąpił podniosłe przemówienie na cześć Marszałka Piłsudskiego P. Dr. Kossek, wymieniając zasługi poniesione około odbudowy Państwa i odrodzenia ducha narodowego, a zarazem ideologię Marszałka Piłsudskiego, jako wzór dla przyszłych pokoleń, mających podtrzymać program prac odrodzenia narodowego w myśl zasad i intencji Marszałka. Treściwego przemówienia wysłuchała w skupieniu tłumnie zebrana publiczność, dając wyraz swym uczuciom gromkimi oklaskami na cześć Marszałka Piłsudskiego. Po wzniesieniu kilkakrotnych „Niech żyje Marszałek Józef Piłsudski” orkiestra odegrała hymn państwowy.

Od godziny 12-tej do 15-tej odbywały się zawody marszowe oddziałów p. w., w których wzięły udział drużyny reprezentacyjne powiatu. Trasa prowadziła szosą z Makowa do Suchej, przestrzeń 12 km. start i meta przed budynkiem Starostwa u specjalnie na ten cel zbudowanej bramy z napisem: „Czołem Uczestnikom Marszu Maków — Sucha”.

Po skończonych zawodach zasiedli zawodnicy, wraz z przedstawicielami Władz i członkami Pow. Komit. W. F. i. P. W. do wspólnego obiadu, w czasie którego przemówił do zebranych Przewodniczący Pow. Komit. W. F. i. P. W. P. Starosta Dr. Józef Bianiasz.

Wieczór o godzinie 19 stej nastąpiło uroczyste rozdanie nagród zwyciężkim drużynom przez Pow. Komit. W. F. i. P. W.

Tytuł mistrza marszu Maków — Sucha uzyskała drużyna „Sokół” Maków za czas 51 minut 11 sekund otrzymując jako nagrodę puchar srebrny (nagroda wędrowna), dyplom, cała drużyna żetony, zaś drużynowy tejże Nitoń Ludwik dwie nagrody t. j. dar Pow. Komit. W. F. i. P. W. i Dcy 3 pułku strzelc. podhal. P. Pułk. Zagórskiego Karola Romana, którą wręczył delegat pułku kpt. Krzesiński Anatol.

1. miejsce z drużyn zawodniczych hufców szkolnych uzyskał hufiec sem. naucz. — Jordanów w czasie 55. minut 54. sekund, otrzymując nagrodę dyplom sportowy i plakietę Marszałka, Piłsudskiego, natomiast drużynowy Kowalczyk Józef nagrody P. Starosty i Prezesa „Sokoła” makowskiego P. Studenckiego.

1. miejsce ze Stowarzyszeń p. w. zdobył Związek Strzelecki — Sucha w czasie 54 minut 32 sekund uzyskując jako nagrodę również dyplom sportowy i plakietę Marszałka, zaś drużynowy Mrugacz

Józef dodatkowo dwie nagrody — od Oficera Instrukcyjnego i P. Dr. Kosseka Jana.

Na zakończenie podniosłej uroczystości w tymże dniu odegrano staraniem miejscowego „Sokoła” scenę z historii Legionów p. t. „Szaleńcy” poprzedzoną słowem wstępnym P. Kosińskiego dyrektora miejscowej szkoły.

Za łaskawe i bezinteresowne udzielenie sali dla odbycia wyżej podanych uroczystości, jakoteż i czynną współpracę składa Powiatowy Komitet W. F. i P. W. na ręce P. Prezesa „Sokoła” P. Studenckiego najserdeczniejsze podziękowanie

Z Polski i ze świata.

7-mio procentowa pożyczka amerykańska Warszawy na giełdach amerykańskich miała nadzwyczajne powodzenie. Zapisy na pożyczkę, rozpoczęte dnia 9 b. m., zostały zamknięte bardzo wcześnie, gdyż pożyczka została zaraz w tym dniu pokryta przeszło dwa razy.

Bawiący w Warszawie perski minister spraw zagr. Ansari przyjął dziś wieczorem przedstawicieli prasy warszawskiej, wobec których wyraził swe zadowolenie z pomyślnie przeprowadzonych rozmów z rządem polskim, które umożliwiły dojście do skutku polsko perskiego traktatu handlowego. Traktat ten, według nadeszłych świeżo z Teheranu wiadomości zostanie w najbliższym czasie ratyfikowany przez parlament perski. Minister podziękował za serdeczne przyjęcie zgotowane mu przez rząd polski. Obecnie min. Ansari udaje się do Berlina. Perski min. spraw zagr. Ansari otrzymał wielką wstęgę orderu Odrodzenia Polski.

Stawaokim prezydentem krajowym może być tylko człowiek, należący do partji księdza Hlinki. Takie żądanie postawił Hlinka rządowi.

Bunt na okręcie wojennym. Na angielskim okręcie wojennym Royal-Oak powstał bunt oficerów przeciw admirałowi, który zmuszony był opuścić okręt. Wypadek ten stał się wielką sensacją w Anglii.

Opozycja przeciw dr. Beneszowi. Z powodu kłeski, jaką Mała Ententa poniosła podczas ostatniego posiedzenia Ligi Narodów w sprawie przemytnictwa broni do Węgier, zaczęły się ataki ze strony partyj prawicowych w kierunku ministra Benesza któremu przypisują winę, że znaczenie międzynarodowe Czechosłowacji w ostatniem czasie ogromnie uclerpiło.

Ogólne aresztowania w Rosji. Sowiety niedawno temu aresztowały kilku inżynierów niemieckich.

wakutek czego nastąpiła ostra wymiana not pomiędzy Niemcami a Rosją. Obecnie donoszą gazety, że sowieci aresztowały 25 obywateli czeskosłowackich, członków czeskosłowackiego stowarzyszenia rolniczego, które przy poparciu rządu czeskosłowackiego dostarczało dla czeskich kolonistów maszyn rolniczych. Prasa czeska domaga się, by minister Benesz za wzorem Niemiec, ostro zaprotestował i żądał satysfakcji.

Preliminarz budżetowy na rok 1928/1929. Został ustalony preliminarz budżetowy na rok 1928/29 i będzie w dniu otwarcia sejmów złożony do łaski marszałkowskiej. Zamyka się on sumą dochodów 2 525 703 tys. i sumą wydatków 2 458,515 tys. Pod względem układu preliminarza nie różni się niczem od poprzednich. Dzieli się on na trzy grupy, mianowicie budżet administracyjny, przedsiębiorstw państwowych i monopolii państwowych. Zachowano również podział na dochody i wydatki zwyczajne i nadzwyczajne, uznając za wydatki nadzwyczajne wydatki niezwiązane z normalnym tokiem administracji, lub eksploatacji przedsiębiorstw i monopolów, a więc w głównej mierze wydatki inwestycyjne.

Z ogólnych dochodów, preliminowanych na 2.525.703 tys. przypada 1.257.330 tys. na dochody z danin publicznych, 836.894 tys. na dochody z monopolii (w tem 400 milj. monopol tytoniowy, 370 milj. monopol spirytusowy) i 176.581 tys. z przedsiębiorstw (w tem ok. 80 milion. wpłaty lasów państwowych i 74 milion. wpłaty kolei).

Po stronie wydatkowej budżet został opracowany na podstawie plac urzędniczych dotychczasowych. Uregulowanie sprawy uposażeniowej ma być przedmiotem osobnej ustawy, przy czem uchwaloneby musiały być nowe źródła pokrycia. W tabelicy poniżej podajemy zestawienie wydatków, przewidzianych w budżecie na rok 1927/28 oraz preliminarz budżetowy na rok 1928/29 Renty inwalidzkie i pensje 1.897.888.

	1927/28	1928/29
Prezydent Rzplitej	1.416	3 010
Sejm i Senat	6.934	9224
Kontrola państwowa	4 053	5 006

Prezydjum Rady Min.	1.654	2.157
Min. spraw zagr.	39 627	52 378
Min. spraw wojskowych	623.222	744.966
Min. spraw wewn.	180 012	223 465
Min. skarbu	100 513	129.697
Min. sprawiedliwości	90.295	108 162
Min. przem. i handlu	23 175	46 794
Min. komunikacji	3.025	3 972
Min. rolnictwa	32 867	46.794
Min. W. R. i O. P.	295 600	372.976
Min. robót publicznych	85 289	134.556
Min. pracy i op. społ.	56 315	60.233
Min. reform rolnych	32.486	47 566
Min. poczt i telegrafów	—	2 779
Emerytury	74.864	103 839
Renty inwalidzkie i pensje	101.471	136 046
Długi państwowe	145 070	231 225

Ogółem 1897 888 2 458 515

Jako cechę charakterystyczną preliminarza budżetowego należy zaznaczyć poważny wzrost wydatków inwestycyjnych. Wydatki np. na budowę nowych linii kolejowych i inwestycje na kolejach istniejących wzrosły z 60 milj. w roku zeszłym do 214 milj. w br. W budżecie nadzwyczajnym min. spraw wojskowych znajduje się suma 33 milj. na nowe budowle, na nowe jednostki pływające itd. Budżet nadzwyczajny min. przemysłu i handlu przewiduje sumę przeszło 30 milj. przeznaczonych na budowę floty handlowej, budowę portu i urządzeń portowych w Gdyni i td. W budżecie min. oświecenia przeznaczono ok. 18 milj. na budowę i remont kapitalny szkół, gmachów administracyjnych i reprezentacyjnych. Min. robót publicznych przewidziało w budżecie nadzwyczajnym na budowle wodne 7½ milj. na budowę dróg i mostów kwotę zgórą 11 milj. Ponadto również inne ministerstwa oraz przedsiębiorstwa i monopole zamierzają w przyszłym roku budżetowym prowadzić żywą akcję budowlaną, zwłaszcza na terenach wschodnich. Prócz tego przeznaczono na nadzwyczajne inwestycje przeszło 800 milj. z rezerw skarbowych. Budżet zatem na rok przyszły ma charakter wybitnie inwestycyjny.

!! Ostatni czas zamawiać drzewka owocowe. !!

Zgłoszenia wraz z zadatkiem po 1 złoty od sztuki przyjmuje Dyrekcja gimnazjum w Nowym Targu.

Zamawiajcie wspólnie po 100 szt., gdyż tak drzewka pakuja i zyskacie przytem opust.



KRONIKA



W dniu 19 bm. obchodził Nowy Targ uroczyste dzień Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po nabożeństwie odbył się w sali Sokola uroczysty poranek ku czci Marszałka, w którym wzięli udział wszyscy przedstawiciele Władz cywilnych i wojskowych, licznie zebrana publiczność i wszystkie szkoły.

Poranek zagał p. starosta Strzelbicki, Chór ludowy wykonał piękną kantatę, następnie prof. Baran wygłosił odczyt o Józefie Piłsudskim. (wydrukowany w Podhalance.) Następnie odbyło się przemówienie p. J. Rajskiego, tutejszego burmistrza, który nawiązał do pobytu legjonistów na Podhalu, a zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Solenizanta Marszałka. Uroczystość zakończył p. Stiasny przesłanym wieniec pieśni legjonowych przez siebie utworzonym, a odegranym doskonale przez muzykę Straży Ogniowej pod jego przewodnictwem. Po poranku udali się zebrani na odsłonięcie tablicy naszej ulicy, którą to ulicę wedle uchwały Rady Miejskiej nazwano ulicą Józefa Piłsudskiego (dawna ul. Szaflarska.)

Dnia 4. kwietnia (we środę) o g. 19 35 wygłosił p. Romuald Pajerski przez Radjo, drugą część odczytu pt.: „Higjena wody do picia” (o studniach i wodociągach).

Wobec zbliżającego się lata Związek Ochrony Kresów Zachodnich (Katowice ul. Pocztowa Nr. 18) rozpoczął swą doroczną działalność co do rozmieszczenia dzieci z Niemiec, Gdańska i Górnego Śląska. Dzieci te w wieku 9—15 lat rozlokowane będą po dwoje, troje lub w większych ilościach zależnie od miejscowych warunków na jeden z miesięcy letnich.

Wszystkie instytucje i osoby, pojmujące doniosłość społeczną i narodową tej akcji proszone są o współdziałanie i nadsyłanie odnośnych ofert do Starostwa w N. Targu w terminie do 15/V br.

„Na prawo czy na lewo” Pytanie „na prawo, czy na lewo” jest na ustach każdego myślącego obywatela. Podjął je wybitny publicysta chrześcijańsko-społeczny Ks. Jan Piwowarczyk, w krótkiej, ale treściwej rozprawce. Wskazawszy na wstępie, że zawsze toczyła się walka między „prawicą a lewicą”, między różnymi krańcowościami, zastanawia się Ks. Piwowarczyk nad kwestją, czy istotnie obecnie są (jak twierdził jeden z wybitnych polityków polskich) tyl-

ko dwie idea do wyboru: nacjonalizm i bolszewizm. Odpowiedź jest negatywna. Ani jeden ani drugi kierunek nie może być przyjęty przez katolików. Zarówno nacjonalizm, jak bolszewizm są kierunkami jednostronnymi, są krańcowościami i nie odpowiadają współczesnym dążeniom, uznanym za sprawiedliwe i szlachetne. Katolicy muszą wybrać rozwiązanie trzecie, rozwiązanie katolickie. Jest już gotowy katolicki program społeczny, a wypracowuje się również w ustawicznej kontroli dokonywanej przez życie katolicki pogląd na zagadnienia międzynarodowe. To rozwiązanie wybrać powinna skołatana przetrzucaniem się z jednej ostateczności w drugą, spragniona religii ludzkość. Brosurkę ks. Piwowarczyka powinien przeczytać każdy, kto zastanawia się nad przyszłością naszej cywilizacji i kultury. Do nabycia w Księgarni Krakowskiej, Kraków św. Tomasza 35 Cena 60 g.

Na mocy rozp. Pana Ministra skarbu z dnia 21/II 1927 Dz. U. R. S. N. 109 z 10/12 1927 obowiązują następujące ceny soli jadalnej w sprzedaży detalicznej dla konsumentów za 1 kgr. sól biała warzonka 34 gr., sól szara kamienna mielona 24 gr., sól kamienna w kruchach 22 gr.

Pobieranie wyższych cen soli będzie karane po myśli § 22 ust. i rozp. Min. skarbu z 13/12 1925 Dz. U. R. S. N. 1925 poz. 142 odebraniem koncesji wzgl. po myśli § 17 rozp. Pana Prezydenta R. P. z 30/12 1924/Rz. U. R. S. N. 117/24 poz. 1043 grzywna od 2 do 500 zł.

Rozpoczęcie kursu dla kontrolerów sanitarnych. W początkach marca otwarty został w Państwowej Szkole Higjeny w Warszawie 4-ro miesięczny kurs wyszkolenia dla kontrolerów (dezerów) sanitarnych, jako pomocniczych organów wykonawczych w dziale administracji sanitarnej.

Zadaniem kursu jest nauczanie słuchaczy dokonywania inspekcji otoczenia (t. zn. domów, podwórzy, studni, ustępów i tp.) dokonywanie nadzoru nad produktami spożywczymi, wytwórcami i miejscami sprzedaży ich, pobieranie prób do analizy wody, dokonywanie dezynfekcji i tp. Na kurs wpłynęło ogółem 85 zgłoszeń, w tem 54 kandydatów zgłoszonych przez władze rządowe i samorządowe (Wydziały Powiatowe Sejmików, Magistratów i tp.)

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc na kursie, w związku z ćwiczeniami praktycznymi, Państwowa Szkoła Higjeny uwzględniła tylko 34 zgłoszeń, w tem 31 kandydatów, delegowanych przez urzędy; 3 zgłoszenia prywatne

Przeważna liczba kandydatów, którzy nie mogli być przyjęci na obecny kurs, zgłosiła swoje uczestnictwo na II-gi kurs, który rozpocznie się w styczniu 1929 r.

Odpowiedzi Redakcji p. R. K. w Krościenku n/D
Korespondencję oddaliśmy na razie do zużycowania Starostwu. Sprawy dobrze nie znamy, więc daruje Pan, ale trudno o niej wydawać kategorięczne i stanowcze sądy na łamach naszego pisma nie wymieniając autora i brać w ten sposób odpowiedzialność na siebie.

Urzędowa caduła giełdy zbożowej i towarowej w Poznaniu z dnia 23 marca br. żyto 44—45.50 Pszenica 52—53 jęczmień przemysłowy 35.50—37.50, jęczmień browarowy 40.50—42.00 owies 36—40 groch victorja 60—82 groch polny 46—51, mąka żytnia 65 proc. wł. w. stand 66, mąka żytnia 70 proc. wł. w. stand 64, mąka pszenna 65 proc. wł. w. stand 73.50—77.50 otr. żytnie 31—32 otręby pszenne 31—32, słoma pras. 3.70—3.90, siano I 5.25—5.70, koniczyna czerwona 220—310, koniczyna szwedzka 290—350, ziemniaki f. 16 proc. 6.10—6.30.

Urzędowe sprawozdania targowe Komisji Notowania cen. Poznań 23 marca br. Ceny loco targowisko Poznań łącznie z kosztami handlowymi. Płacono za 100 kg. żywej wagi za cielęta najprzedniejsze tuczne 150—156 średnio tuczne cielęta i najprzedniejsze ssaki 140—146 mniej tuczne cielęta i dobre ssaki 128—130 świnie pełnomięsiste od 120 do 150 kg. 186—188 pełnomięsiste od 100 do 120 kg. 176—180 pełnomięsiste od 80 do 100 kg. 168—172 mięsiste świnie ponad 80 kg. 158—164 maczory i późne kastraty 150—180 prosięta za parę 35—55.

Jak się pisze podania w prawach wojskowych. Do Ministerstwa Spraw Wojsk. wpływa bezpośrednio od petentów znaczna ilość prośb, dotyczących odroczeń służby wojskowej, przedwczesnego urlopowania, przesunięcia terminów wcielania, zezwoleń na otrzymanie paszportów za granicznych, zwolnień od powszechnego obowiązku służby wojskowej z tytułu ubiegania się o obywatelstwo obce, zezwoleń na wstąpienie do Francuskiej Legji Cudzoziemskiej i td.

Prośby te w większości wypadków nie poparte żadnymi dokumentami, nie mogą ze względów formalnych uzyskać rozstrzygnięcia w Ministerstwie Spraw Wojsk. i Min. Spr. Wojsk. zmuszone jest te prośby odsyłać do podległych sobie władz wojskowych, względnie administracyjnych, celem dokładnego zbadania stanu rzeczy. Procedura ta

w zależności od sprawy i oddalenia danego urzędu wojskowego lub cywilnego od Warszawy, trwa często kilka tygodni, co nie leży w interesie petenta i powoduje składanie przez niego nowych prośb, a nawet interwencję osobistą, związaną z bezcelowym zupełnie przyjazdem do Min. Spraw Wojskowych. W związku z powyższym podaje się do wiadomości, że wszystkie prośby, kierowane przez petentów bezpośrednio do Min. Spraw Wojsk. będą zwracane petentom bez rozpatrzenia z nadmienieniem, że prośbę do M. S. Wojsk. należy wnosić bezwzględnie za pośrednictwem właściwej P. K. U. Obowiązkiem P. K. U. będzie rozpatrzenie wniesionej prośby i o ile załatwienie jej będzie przekraczać kompetencje P. K. U., skierowanie do władz przełożonych do decyzji.

Jednocześnie nadmieniamy, że rozpatrywanie i badanie prośb, dotyczących odroczeń służby wojskowej jakie mogą uzyskać jedynie żywicieli kierownicy odziedziczonych gospodarstw rolnych, uczniowie, studenci, duchowni, terminujący w rzemiośle, należy do wyłącznej kompetencji władz administracyjnych i instancji w wydzielonych miastach b. zaboru pruskiego, Magistraty, pozatem Starostwa, przesyłanie zatem tych spraw do władz wojskowych chybia celu i powoduje tylko niepotrzebną zwłokę w załatwieniu.

Za ten dział Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Najczcigodniejszy Księżu Profesorze!

W ten sposób i na tem tu miejscu my mężczyźni z parafji nowotarskiej składamy Ci najserdeczniejsze nasze podziękowanie za nauki rekoлекcyjne, któreś nam powiedział w niedzielę, poniedziałek, wtorek i środę. Nauki Twoje wchodziły w najgłębsze tajniki naszego codziennego życia, wykazałeś nam nasze wady i błędy, naszą zabagnioną i spoganioną wiarę. Zdumiewaliśmy się, że tak znasz życie nasze i to zdumienie okazaliśmy Ci nawet w czasie nauk, jak Sam to powiedziałeś przy końcu rekoлекcyj. Bóg Ci zapłać. Takich trzeba nam nauk i kazań!

Obywatele nowotarscy.

Podziękowanie.

Wszystkim którzy brali udział przy stłumieniu ognia w sklepie moim a w szczególności p. Hurdobie i p. Siąskiewiczowi za prowadzoną akcję z rozwąga składam serdeczne podziękowanie.

Henryk Gutfreund.

Poszukuje się kupna za gotówkę w zł. małego gospodarstwa do 10 mórg z budynkami w powiecie nowotarskim lub makowskim. Zgłoszenia do Administracji z podaniem ceny, miejscowości i parafji.



Buraki

zółte „Idealy“ nasienie
pewne gwarantowane
oraz wszelkie inne
nasiona ogrodowe
„MAUTHNERA“
już nadeszły do handlu

A. ZAPIÓRKOWSKIEGO
NOWY TARG
RYNEK 13. TELEFON 19.

ŚWIECE KOŚCIELNE

(z chrześcijańskiej fabryki Rothe Rotowskiego)

Oliwa do świecenia, pokost, farby i lakiery do malowania podłóg, drzwi, okien i sprzętów domowych, oraz oleje pyłochłonne i motorowe dostarcza po cenach fabrycznych

handel

A. ZAPIÓRKOWSKIEGO
NOWY TARG RYNEK 13.

REALNOŚĆ

znajdująca się 3 km od Nowego Targu w pięknym położeniu, składająca się z 2-ech domów, wyszynku wraz z zabudowaniami gospodarskimi oraz około 15 morgów ziemi ornej

okazyjnie do sprzedania.

Bliższych wiadomości udzieli:

Anna Pastor, Ludzimirz p. Nowy Targ.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE BANKU PODHALAŃSKIEGO

Spółdzielczego z nieograniczoną odpowiedzialnością
w Zakopanem przedtem Towarzystwo Zaliczkowe
odbędzie się dnia 14. kwietnia br. w sobotę o godz.
11-ej przed południem w lokalu Domu Ludowego
na Łukaszówkach w Zakopanem.

W razie braku kompletu przewidzianego statutu
tem odbędzie się to samo Walne Zgromadzenie
o godz. 12-ej w południe bezwzględnie na ilość
obecnych członków.

Porządek obrad:

1) Odczytanie protokołu, 2) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1927, 3) Sprawozdanie Rady Nadzorczej z nadzoru i kontroli i wniosek Komisji rewizyjnej co do udzielenia Dyrekcji absolutorjum za rok 1927 i zatwierdzenie bilansu, 4) Rozdział nadwyżki za rok 1927, 5) Oznaczenie granicy najwyższego obciążenia Spółdzielni, 6) Oznaczenie granicy najwyższej sumy kredytu dla jednego członka Spółdzielni, 7) Zmiana §§ 3-go i 16-go statutu, 8) Wybór uzupełniający 8 członków Rady i 2 zastępców, 9) Wnioski członków.

Sprawozdanie rachunkowe za rok 1927 wyłożone jest dla członków w lokalu bankowym.

Wstęp na salę dozwolony jest tylko za okazaniem książeczki udziałowej.

DYREKCJA.

Zakopane, dnia 21. marca 1927.

ZIEMNIAKI jadalne, fabryczne

wagonowo dostarczam, dogodna warunki zapłaty
Józef Mosur, Rzochów p. Mielec.

Spółdzielnia rolniczo-handlowa „Podhale” w Nowym Targu

sprzedaje na nadchodzący sezon wiosenny wszelkie

NAWOZY SZTUCZNE

jak wysokoprocentową tomasynę francuską,
superfosfat, azotniak, sól potasową i kałnit.

Wszystkie nawozy z gwarancją zawartości i po najniższych cenach. —

Odbiorcom godnym zaufania udzielamy kredytu, do spłaty ratami aż do

1. listopada 1928 r. (Wszystkich Św.)